

Sygn. akt II CSK 362/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa M.N.
przeciwko M. D. i M. D.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 grudnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 października 2020 r., sygn. akt VI Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powódki M. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 16 października 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18;

15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżące oparły na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tej przesłance oznacza, że – zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze – skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega

oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów – nie wykazano, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu powyższego przepisu. Skarżąca nie przedstawiła odpowiedniej argumentacji, którą wykazałyby oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Roszczenie powódki zostało oddalone z uwagi na jego nieudowodnienie, co wynika wprost z uzasadnień orzeczeń Sądów obu instancji. Należy podkreślić, że rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi

na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Co więcej, pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17, niepubl.). W aktualnym stanie prawnym art. 233 § 1 k.p.c. nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.).

Skarżąca wprost powołała się na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., jako podstawę „oczywistości” zasadności skargi kasacyjnej, co jest oczywiście niedopuszczalne. Powołane przez skarżącą orzeczenia dotyczące tego przepisu – jako podstawy skargi kasacyjnej – dotyczą stanu prawnego sprzed zmiany przepisów regulujących postępowanie kasacyjne. Tak więc wszelkie zarzuty w skardze kasacyjnej dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych.

Natomiast pod pozorem naruszenia przepisów prawa materialnego zawarto również w znacznej mierze polemikę z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sądy *meriti*. Tym niemniej należy zauważyć, że podniesiona kwestia związana z wymagalnością roszczenia pozostawała niejako „obok” zapadłych w sprawie rozstrzygnięć, albowiem – jak wskazano – przyczyną oddalenia powództwa było nieudowodnienie (zgodnie z art. 6 k.c.) powództwa co do wysokości, ale również niezaistnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanych opisanych w art. 471 k.c., tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z przyczyn leżących po ich stronie. Sądy obu instancji oceniły przedstawiony w sprawie materiał dowodowy

w odpowiedni sposób, zgodny z art. 233 § 1 k.p.c., a to zagadnienie – jak wskazano – nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu kasacyjnym. Sądy uznały, że pozwani nie wykonali zobowiązania nie ze swojej winy, co wyłącza ich odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c., przedstawiając w tym przedmiocie stosowne okoliczności. Wbrew wywodom skarżącej, Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął rozkład ciężaru dowodu wynikający z tego przepisu. Przedstawiony przez skarżącą wywód stanowi w przeważającym zakresie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy (a wcześniej Sąd Rejonowy) i odzwierciedla stanowisko skarżącej w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa o postaci na tyle rażącej, że aż prowadzące do oczywistej zasadności skargi, prowadzące do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Nie każde bowiem naruszenie określonego przepisu (nawet oczywiste) prowadzi do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 lutego 2012 r., I PK 154/11; 20 lutego 2014 r., III SK 62/13).

Jeżeli chodzi o kwestię dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 § 1 k.p.c.), to również w tym przedmiocie nie sposób mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarżąca podniosła, że konieczność sięgnięcia po dowód z opinii biegłego sądowego pojawiła się „na etapie poznania uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, który pomimo zaoferowania przez powódkę dowodów na okoliczność przybliżonej wysokości miesięcznych kosztów wyżywienia i braku zanegowania tej wysokości przez pozwanych, oddalił powództwo w tej części, nie sięgając po art. 231 k.p.c.”. Zgodnie z art. 381 k.p.c., zgłaszając wniosek o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym, należy wykazać, że potrzeba powołania się na niego „wynikła później”, a więc po zakończeniu postępowania pierwszoinstancyjnego. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, nie jest usprawiedliwione zgłoszenie określonego dowodu dopiero w apelacji, jeżeli strona nie powołała tego dowodu przed sądem pierwszej instancji z tej przyczyny, że przypuszczała, iż do wykazania spornej okoliczności wystarczą inne dowody (zob. wyrok SN z dnia 27 listopada 2008 r., III CKN 52/98).

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.